Eksperci o trendach w medycynie estetycznej na 2022 r.

Dr

Bartosz Pawlikowski

Specjalista dermatologii i wenerologii, wysokiej klasy ekspert w dziedzinie laseroterapii, członek Amerykańskiego Towarzystwa Laseroterapii i założyciel pierwszego w Polsce Centrum Szkoleń z Laseroterapii w Praktyce, kształcącego lekarzy. Pracował przez wiele lat, jako konsultant w dziedzinie dermatologii w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Jest ekspertem Polskiego Towarzystwa Chorób Atopowych (PTCA). W 2004 r. ukończył Wojskową Akademię Medyczną na Wydziale Lekarskim, a w 2013 r. uzyskał specjalizację dermatologa i wenerologa. W zabiegach estetycznych stawia na bezpieczne metody, ale też nieustannie poszukuje nowych rozwiązań. Przykładem może być autorska metoda redukcji blizn – BSB. Intensywnie podróżuje w celach szkoleniowych, ucząc się od najlepszych specjalistów na całym świecie. Jest też zapraszany do prowadzenia szkoleń w klinikach za granicą W zabiegach estetycznych preferuje terapie łączone, szczególnie te oparte o laseroterapię i preparaty autologiczne.

Inwazyjne terapie łączone oraz zabiegi autologiczne

Aktualnie, w związku z pandemią i przewagą pracy zdalnej, pacjenci częściej decydują się na bardziej inwazyjne zabiegi z zakresu medycyny estetycznej. Chodzi o **agresywniejsze metody i terapie łączone, np. mezoterapię igłową i laser.** Drugim trendem na całym świecie jest wykorzystywanie preparatów tkanek autologicznych: tłuszczu, komórek macierzystych, fibryny i osocza. W przypadku zabiegów na twarz będzie królować osocze bogatopłytkowe połączone z mikronakłuwaniem oraz nanofat, podawany w celu rewitalizacji skóry i tkanki podskórnej. Oczywiście wypełniacze i botoks zawsze będą na czasie, to się nie zmieni. W przypadku botoksu łatwiej będzie natomiast podjąć decyzję tym pacjentom, którzy do tej pory rozważali skorzystanie z oferty medycyny estetycznej i nie znajdowali na to czasu w swoim napiętym grafiku zajęć. Teraz, gdy coraz częściej wykonują pracę zdalną lub hybrydową, decyzja ta będzie ułatwiona. Coraz większą popularnością cieszą się i w 2022 ten trend się utrzyma, zabiegi redukcji tkanki tłuszczowej na obszarze 1/3 dolnej części twarzy i podbródka, połączone z nićmi liftingującymi i urządzeniami emitującymi fale radiowe, HIFU i laseroterapią. Więcej niż kiedykolwiek wcześniej wykonuje się w Polsce i na świecie zabiegów blefaroplastyki - ten trend będzie się utrzymywał. W związku z dynamicznym rozwojem medycyny estetycznej, w zakresie substancji biostymulujących (kwas L - polimlekowy, polikaprolakton, hydroksyapatyt wapnia); 2022 rok będzie obfitował w zabiegi z wykorzystaniem wymienionych preparatów.

Wzrośnie również zainteresowanie terapiami leczącymi wypadanie włosów każdego typu (androgenowe, telogenowe), co obserwować można było już w pandemii m.in. z uwagi na łysienie pocovidowe. W terapiach tych, wykorzystywane będzie osocze bogatopłytkowe, ze względu na mniejszą ilość zabiegów, w porównaniu z gotowymi preparatami i większą skuteczność, a także komórki macierzyste. U pacjentów, w przypadku których terapie z wymienionymi preparatami nie będą skuteczne, wykorzystywana będzie, częściej niż do tej pory, możliwość przeszczepu włosów.

Pandemia wpłynęła na wzrost popularności zabiegów na ciało, związanych z redukcją cellulitu i tkanki tłuszczowej. Z zabiegów nieinwazyjnych, popularnością cieszyć się będzie kriolipoliza, endermologia i mikrofale. Z uwagi na siedzący tryb życia wzrośnie liczba zabiegów liposukcji w nowej odsłonie: liposculpting/bodysculpting, czyli odsysanie tkanki tłuszczowej z efektem wyrzeźbionej muskulatury.